

## Polak to brzmi dumnie

Autor tekstu: **Marcin Kruk**

Odsiadaliśmy sobie w gronie rekolekcje, bo nakaz przyszedł, że mamy odsiadywać, a po odsiedzeniu też możemy pójść do domu. Grono było małe, sami swoi, więc siedzieliśmy przy kawie, a kawa była z expressu Cafissimo Duo, za złotych 249, kupionego ze skarbonki na kary za przekleństwa. W pokoju nauczycielskim bywa, że nauczyciel brzydko zaklnie, a u nas dekretem zbiorowym postanowiliśmy, że koszt mocnego słowa wynosi złotówkę. Migiem się na Cefissimo Duo uzbierało, więc kawę teraz mamy jak we włoskim barze.

— Asia jest ruda, ale niezupełnie, pewien połysk we włosach grasuje — pomyślałem Gałczyńskim i szybko przywołałem się w myślach do porządku, nakazując myślom, żeby nie trawestowały.

Dzieci modliły się trzy przecznice od szkoły, a my przy kawie zastanawialiśmy się w gronie nad wagą tego wszystkiego .

— Ministerstwo Edukacji Narodowej zachęca do udziału w konkursie — powiedziała Marta i zawiesiła głos. Coś nam mówiło, że nie bez powodu próbuje wzbudzić naszą ciekawość, więc patrzyliśmy na nią pytająco. [1]

Wypiła mały łyżeczek kawy i ostrożnie odstawiła filiżankę — Międzynarodowy konkurs — dodała ponownie zawieszając głos. Ma kształtować świadomość patriotyczną i upowszechniać...

— I co — zapytała Asia nie mogąc dłużej znieść tego napięcia.

Muszę zrobić afisz i powiesić go na głównym korytarzu, powinnam również namawiać na kółku...

— Masz opory?

— Temat konkursu: „Polak to brzmi dumnie”...

— Tylko dla gimnazjów — zapytała Asia bez sensu.

-- O nie, we wszystkich kategoriach wagowych, od sześciolatek do maturzystów.

— Sześciolatki mają najłatwiej, bo są spontaniczne, z naszymi będzie trudniej, myślisz, że znajdziesz chętnych?

Dziewczyny zatopione były w rozmowie, a ja zatopiłem się w myślach. Pomyślałem o moim Stasiu, że jeszcze jest w przedszkolu i na międzynarodowy konkurs się nie załapie, chociaż może powinien.

Usłyszałem w głowie jego głos, ale jakiś zmieniony i nie w jego stylu, czuło się zgubny wpływ środowiska.

„Proszę pani, stygmacik mi się na rączce zrobił i krew z niego sika.” W moich myślach odpowiedział mu anielski głos jego przedszkolnej katechetki.

— A duży masz stygmacik Stasiu?

— Nieduży — odpowiedział głos mojego syna — taki jakby mnie ktoś cienkim gwoździkiem do krzyżyka przybijał.

— To zatkać, Stasiu stygmacik paluszkami, żeby krew nie sikała — powiedział anielski głos.

— Nie mogę, proszę pani - odpowiedział Staś — bo już mam pełną garstkę i nie widzę stygmaciku.

-To wylej, kochanie, do szklaneczki i potem zatkać.

— Nie, proszę pani, bo to jest polska krew, a szklaneczka z importu, a ja jestem dumnym małym Polakiem”.

Pomyślałem, że tak jakoś musiało mi się skojarzyć, bo patrzyłem na moją filiżankę z NRD, kupiłem te filiżanki dla naszego grona na pchlim targu i Staś mozolnie próbował odczytać słowa na odwrocie spodeczka: "KAHLA, Made in GDR". Musiałem mu tłumaczyć zasady importu i eksportu i opowiadać o murach pilnujących dumnych obywateli przed ucieczką.

Przez mgłę zadumy dotarł do mnie głos Marty - Najgorsze, że to ma być felieton, a felieton to trudny gatunek.

Pomyślałem, że faktycznie, chociaż słyszę czasem dziesięcioletków nawijających całe felietony. Zazwyczaj boją się pisać jak mówią, a potem zaczynają się bać mówić jak myślą. Moja siostrzenica Aga, pewnie umiałaby taki felieton powiedzieć, szczególnie, że jest pół Czeszką, więc pewnie tytuł brzmiałby „Pół Polka to brzmi dumnie”. Muszę jej podsunąć ten pomysł, będzie zabawa na cały wieczór.

Asia zapytała, czy nie można zlekceważyć konkursu pod patronatem ministerstwa, a Marta odpowiedziała, że w zasadzie można, ale dyrektor zauważył zaproszenie do konkursu i naciska. Naciski dyrektora też można zlekceważyć, ale to już wymaga pewnych działań pozorowanych. Trzeba zrobić afisz i wywiesić go na centralnym korytarzu, trzeba również zrobić z siebie idiotkę i powiedzieć dzieciom, że jest taki konkurs, nie okazując obrzydzenia.

Próbowałem dojść drogą myślową, co oznacza międzynarodowość owego konkursu i czy francuskie dzieci też będą pisały felietony „Polak to brzmi dumnie”? Największym wyzwaniem mogłoby się to okazać dla małych Basków, chociaż Norwedzy też mogliby mieć pewne problemy, szczególnie ci z północy.

Asia zebrała filiżanki i poszła je umyć do ubikacji, a Marta sięgnęła po stertę papierów w swojej szafce i zaczęła je przeglądać. Poczuję się wykluczony i porzucony na pastwę własnych myśli, podsuwających całą paradę prześmiewców, z których byłem dziwnie dumny. O kilka przecznic dalej książk mówił dzieciom rzeczy, z których trzeba je będzie dyskretnie wyzwałać, żeby zmartwychwstanie bitego po łbie rozumu stało się ciałem.

---

Przypisy:

[ 1 ] [Polak to brzmi dumnie, konkurs.](#)

**Marcin Kruk**

Nauczyciel, autor książki [Człowiek zajęty niesłuchaniem](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 01-04-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7908) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7908>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)